

SOCJOLOGI Komentują

Potrzebna strategia promocji

odpowiednia promocja, a więc eksponowanie walorów miasta to istotny element polityki samorządowej, który jeśli jest dobrze prowadzony, przyciąga nowych mieszkańców i inwestorów, przyczyniając się do prężnego rozwoju całej gminy. Obecnie nie wystarczy tylko posiadanie różnych kapitałów. Pożądane grupy osób i instytucje, których obecność i działalność w mieście generuje prorozwojowy klimat, powinny mieć odpowiedni dostęp do informacji o nich. Zyskującym coraz większą popularność sposobem na osiągnięcie tego celu, jest opracowanie strategii, a więc dokumentu składającego się z wytycznych dla podejmowania precyzyjnie określonych działań promocyjnych. Z doświadczeń licznych polskich miast wynika jednoznacznie, że wprowadzone w życie strategie promocji przynoszą z czasem zadowalające skutki, spełniając zakładane rezultaty.

Dlatego również w tyskim magistracie podjęte zostały kroki w kierunku opracowania strategicznego dokumentu dla Tychów. Pierwszym z nich było poznanie opinii i poglądów samych mieszkańców miasta, które pozyskane zostały za pośrednictwem wspomnianych wyżej badań. Ich wyniki okazały się bardzo pozytywne i z pewnością ułatwią przygotowanie odpowiedniej strategii promocji.

Tychy. Dobre Miejsce

Ostatnie lata przyzwyczaiły nas, że reklama jest częścią naszego życia. Coraz rzadziej denerwujemy się, gdy w programie telewizyjnym pojawia się blok reklamowy, a gazeta nie mieści nam się w dłoni z powodu liczby dodatkowych „wkładek”. Mimo że deklarujemy niechęć wobec reklamy, w istocie – co potwierdzają badania – bardzo dobrze orientujemy się w świecie jej bohaterów i scenariuszy. Twórcy reklam dużą uwagę koncentrują wokół wypracowania hasła, czasem znanymi i oczywiście skojarzonymi z reklamowanym produktem. „Tychy. Dobre miejsce” – to slogan, który

od kilku lat pomaga budować wizerunek miasta. Neutralny z punktu widzenia skojarzeń z konkretnym obszarem życia. Nie sugeruje nastawienia rozwoju miasta wyłącznie na przemysł, nie wykorzystuje marki znanego w całej Polsce tyckiego browaru, a jedynie, a może aż, podkreśla walor przyjaznego, otwartego miasta. Mieszkańcy dobrze znają to hasło, a co więcej, oceniają je pozytywnie. I pewnie słusznie hasło nie wykorzystuje znanych w całej Polsce marek produktów i nazw przedsiębiorstw kojarzonych z Tychami. Nie było takiej potrzeby, bo przecież każdy dobrze wie, że Tychy to głównie przemysł piwowarski i samochodowy.

Ludzie – potencjał – Tychów

Ze zrealizowanych badań wynika, że tyszenie identyfikują się z miastem i postrzegają je bardzo pozytywnie. Zapytani o pięć przymiotników, którymi można określić miasto odpowiadali, że jest ono zielone, moje, ładne, wygodne i dobrze skomunikowane. Wydaje się, że trudno o lepsze podsumowanie. Dla mieszkańców jest to solidny dowód na istnienie wspólnoty, która może być dumna z tego, że tworzy i odbiera charakter miasta rodzi tak wartościowe skojarzenia. Dla władz miasta to z kolei przesłanka, że o istniejący ład warto dbać i podtrzymywać jego pozytywny kształt. Miasto więc bez wątpienia posiada ogromny potencjał, który ujawniają nie tylko statystyki, ale również opinie mieszkańców. Wydaje się nawet, że wartość trudno mierzalnego kapitału, jakim są relacje międzyludzkie, poczucie wspólnoty, identyfikacji oraz gotowości do tworzenia wspólnej kultury stanowi bezcenny zasób tyskiej społeczności. Dlatego istotne jest, aby skorzystał z uzyskanej wiedzy i nadał odpowiedni kierunek promocji, tak by coraz większe grono osób mogło powiedzieć, że Tychy to dobre miejsce.

GRZEGORZ GAWRON, PAULINA ROJEK-ADAMEK
Wyższa Szkoła Zarządzania i Nauk Społecznych im. ks. Emila Szramka w Tychach.



Socjologowie podkreślają, że tyszenie identyfikują się z miastem i postrzegają je bardzo pozytywnie.

Zielone, ładne



Wyniki ankiety pokazują, że Tychy są naprawdę dobrym miejscem do mieszkania.

1000 MIESZKAŃCÓW I 20 INSTYTUCJI WZIĘŁO UDZIAŁ W BADANIACH ANKIETOWYCH „TYCHY – MIASTO OCZAMI JEGO MIESZKAŃCÓW”.

Leszek Sobieraj
lsobieraj@tywojetychy.pl

Tychy. Dobre miejsce”. To hasło miało być zmienione na nowe, ale jak wykazała przeprowadzona w styczniu ankieta, zdecydowanej większości badanych (70 proc.) podoba się i jest dobrym sło-

ganem promującym miasto. Zmiany więc nie będzie... A opracowane wyniki ankiety pokazują, że Tychy są naprawdę dobrym miejscem – na pytanie o ocenę warunków życia w mieście „bardzo dobrze” i „dobrze” odpowiedziało aż 81,5 proc.

Badania przeprowadziła dr Paulina Rojek-Adamek i mgr Grzegorz Gawron z Wyższej Szkoły Zarządzania i Nauk Społecznych im. ks. Emila Szramka w Tychach, ale 62,3 proc. stwierdziło, że w ciągu ostatnich 3 lat warunki te „polepszyły się” i „zdecydowanie się polepszyły”. Tyszenie wysoko oceniają warunki życia jakie oferuje im miasto, dzięki czemu mieszka się im tutaj wygodnie. Mieszkańcy miasta cieszą się np. wzrostem liczby punktów usługowo-handlowych czy możliwością robienia codziennych zakupów – mówi Iwona Ciepła, naczelnik Wydziału Informacji, Promocji i Współpracy z Zagranicą UM Tychy. – Jeszcze nie tak dawno uważano, że jak się chce zrobić zakupy, trzeba pojechać do Katowic. Teraz już nie. Ankietowani jako plusy wymienili funkcjonowanie komunikacji miejskiej, możliwość uprawiania sportu i rekreacji,

Więcej optymizmu

Trzeba przyznać, że wyniki ankiety napawają optymizmem, a równocześnie potwierdzają największe atuty miasta. Większość badanych nie tylko pozytywnie oceniła warunki życia w Tychach, ale 62,3 proc. stwierdziło, że w ciągu ostatnich 3 lat warunki te „polepszyły się” i „zdecydowanie się polepszyły”.

Tyszenie wysoko oceniają warunki życia jakie oferuje im miasto, dzięki czemu mieszka się im tutaj wygodnie. Mieszkańcy miasta cieszą się np. wzrostem liczby punktów usługowo-handlowych czy możliwością robienia codziennych zakupów – mówi Iwona Ciepła, naczelnik Wydziału Informacji, Promocji i Współpracy z Zagranicą UM Tychy. – Jeszcze nie tak dawno uważano, że jak się chce zrobić zakupy, trzeba pojechać do Katowic. Teraz już nie. Ankietowani jako plusy wymienili funkcjonowanie komunikacji miejskiej, możliwość uprawiania sportu i rekreacji,

dostęp do instytucji administracji publicznej, możliwość kształcenia, uczestnictwa w kulturze i dostęp do służby zdrowia.

Związani z Tychami

Tyszenie są lokalnymi patriotami, silnie związanymi ze swoim miastem. Aż 89,5 proc. ankietowanych stwierdziło, że jest mocno lub średnio związanych z Tychami, natomiast 65 proc. uczestników badań nie jest zainteresowanych opuszczeniem miasta (pytanie dotyczyło możliwości przeprowadzenia się do innego miasta z rodziną). Warto podkreślić, że większość tych osób mieszka w Tychach więcej niż 16 lat.

Jakie miasto?

Na pytanie, jakie przymiotniki charakteryzują Tychy, ankietowani odpowiedzieli najczęściej: zielone, moje, podkreślając swoją identyfikację z Tychami, ładne, wygodne, przestronne i rozległe – dodaje Marta Witek,

i wygodne

pracownik wydziału promocji. – Ta „rozległość” czy wręcz rozproszenie, nie jest dla większości ankietowanych wadą, a właśnie zaletą, daje im silne poczucie swobody. Ankietowani odpowiadali także na pytanie, jakim miastem mają być Tychy. Okazało się, że chcieliby, by było to miasto biznesu, handlu, kultury i sztuki.

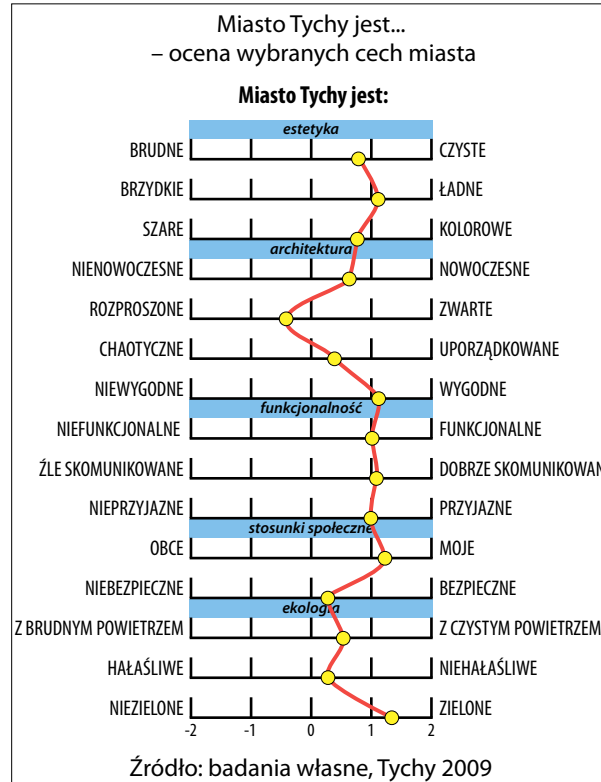
Po stronie minusów

Zdaniem ankietowanych głównymi wadami miasta są brud panujący na ulicach oraz problemy komunikacyjne. Mieszkańcy oczekują remontów i rozbudowy dróg, budowy parkingów, dalszej rozbudowy komunikacji miejskiej, modernizacji Paprocana oraz rozwoju miejskiej kultury i rozrywki. Według ankietowanych należy też wyznaczyć i wyeksponować centrum miasta, które przyciągnęłoby inwestorów i wpłynęło na rozwój punktów usługowo-handlowych.

To się podoba

Imprezy. Najwięcej spośród ankietowanych mieszkańców Tychów zna i uczestniczy w dużych imprezach plenerowych, takich jak:

Dni Tyskie, Dni Czekolady czy Port Pieśni Pracy. Mniejszą widownię gromadzą imprezy skierowane do określonego grona odbiorców. Imprezy takie jak Wieczory Kołodowe, Śląska Jesień Gitara, Targi Twórczości Osób Niepełnosprawnych „W do-



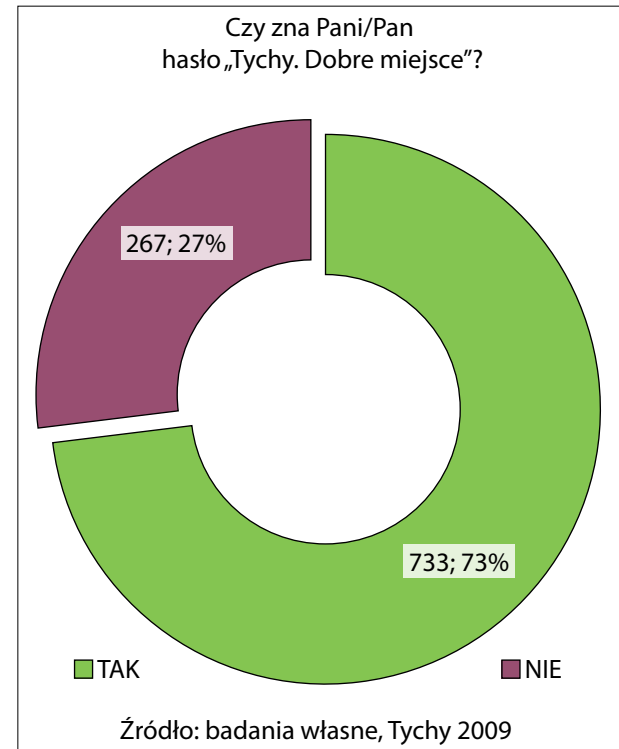
brym TTON-ie być Aniołem”, są jednocześnie bardzo wysoko oceniane przez uczestników.

Jeśli chodzi o zmiany sprzyjające rozwojowi miasta w ciągu 3 ostatnich lat, najwięcej badanych wskazało na uruchomienie Szybkiej Kolei Regionalnej „Flirt”, rewitalizację starszych części miasta, renowację dróg, rozwój Strefy Ekonomicznej i modernizację lotniska.

– Wskazane na „Flirt” jest o tyle zaskakujące, że kolej ruszyła w grudniu, a badania przeprowadzono w stycz-

co poprawić?

„Budowa i remonty dróg” – taki powinien być, zdaniem ankietowanych, priorytet na najbliższe 3 lata w rozwoju miasta. A ponadto: 2. modernizacja Osrodka Paprocany, 3. rozwój kultury i rozrywki, 4. budowa parkingów, 5. remont dworca PKP, 6. tworzenie nowych klubów i ośrodków rekreacyjno-sportowych, 7. dalsza rewitalizacja 8. zwiększenie poziomu bezpieczeństwa.



rodzina i praca

W ankiecie znalazło się pytanie: „Czy gdyby Pani/Pan miała/miał możliwość przeprowadzenia się do innego miasta, czy skorzystałaby/łby Pani/Pan z tej okazji?” Okazało się, że 62,5 proc. odpowiedziało „zdecydowanie nie” i „raczej nie”. Głównymi powodami, dla których większość tyszan nie zdecydowałaby się na przeprowadzkę, jest bliskość rodziny i znajomych oraz posiadanie stałego zatrudnienia. Według przeprowadzających badania, nie jest to zastrzeżenie, bowiem odzwierciedla wyniki ogólnopolskie. Okazuje się, że rodzina i praca to dla większości Polaków (i tyszan) nadal najistotniejsze wartości życiowe. Oto 10 powodów, dla których mieszkańcy Tychów nie chcą się wyprowadzić:

1. Bliskość rodziny/znajomych – 22,6 proc.
2. Przywiązanie/przywiązanie, sentyment – 19,2 proc.
3. Praca – 10,1 proc.
4. Podoba mi się miasto – 5,5 proc.
5. Tu się urodziłem i chcę tu żyć – 5,0 proc.
6. Dobrze mi się tutaj mieszka – 4,9 proc.
7. Dużo zieleni – 4,1 proc.
8. Lubię to miasto – 3,1 proc.
9. Jestem za stara/ry na przeprowadzkę – 2,8 proc.
10. Dobra komunikacja miejska – 2,1 proc.

kto odpowiada?

W badaniach pn. „Tychy – miasto oczami jego mieszkańców” wzięto udział 1000 losowo wybranych mieszkańców (od 18 lat). Była to grupa reprezentatywna, odzwierciedlająca rzeczywiste proporcje społeczności miasta Tychy (wg piti i podziałów wiekowych), reprezentująca wszystkie części miasta według podziału na okręgi wyborcze. Ponadto w ankiecie wzięli udział ekaperci – 20 instytucji, organizacji, stowarzyszeń, firm reprezentujących wszystkie dziedziny życia społecznego, w tym jedna osoba z Rady Miasta Tychy.

Wspomnienia nagrodzone

Muzeum Miejskie w Tychach rozstrzygnęło konkurs na wspomnienia z lat międzywojennych, okresu okupacji i lat powojennych. Konkurs był adresowany do osób dorosłych.

Wspomnienia osoby starsze mogła spisać osoba młodsza. Konkurs ogłoszono we wrześniu 2008 roku. Termin nadsyłania prac upłynął 31 stycznia 2009 roku. Na konkurs nadeszło 12 prac 9 autorów. Prace oceniło jury w składzie: dr Maria Lipok-Bierwaczek, dr Łucja Staniczek, dr Wojciech Schäffer, Agnieszka Ociepa, Joanna Kucz-Pieczka. Przy ocenie prac jury wzięto pod uwagę przede wszystkim wartość informacji historycznych, związanych z życiem rodzin tyśkich, liczbę i jakość załączonych dokumentów i fotografii archiwalnych, a także formę literacką.

Uroczyste podsumowanie konkursu odbyło się 16 kwietnia w siedzibie muzeum przy ul. Katowickiej 9. Nagrodzeni to: Krystyna Kosma za dwie prace „Wspomnienia z okresu okupacji” i „Dzieje pewnego domu – niemiego świadka budowy osiedla B w Tychach”, Paweł Grychtolik za pracę pt. „Tychy z lat mojego dzieciństwa i młodości 1929–1950” oraz Jerzy Hetmański za pracę „Tychy z lat mojego dzieciństwa i młodości. Wspomnienia”. Jury wyróżniło też Marię Skowron, która na konkurs nadesłała trzy prace. Informacje zawarte w „Tu jest mój dom”, pracy w której pani Maria opisuje m.in. miasteczko barakowe, są źródłem cennych informacji dla Muzeum Miejskiego w Tychach.

Wszyscy uczestnicy dostali pamiątkowe dyplomy oraz wydawnictwa Muzeum Miejskiego w Tychach. Natomiast nagrody dla autorów najlepszych prac będą miały charakter honorarium za opublikowanie prac lub ich fragmentów. Laureaci otrzymają także po 10 egzemplarzy publikacji. Publikacja zawierająca wspomnienia nadane na konkurs ukaże się jesienią tego roku. Konkurs Muzeum Miejskiego w Tychach „Tychy z lat mojego dzieciństwa i młodości” zorganizowany został w ramach 75. rocznicy nadania Tychom praw gminy miejskiej.

JOANNA KUCZ-PIECZKA

KWIATY, KRZEWY, DRZEWA...

Tychy zakwitną!

Setki nowych drzew i krzewów, kilka odmian irysów na skwerze nad potokiem Tykrim i pachnąca lawenda – to tylko kilka przykładów na to, jak zmieni się wkrótce krajobraz Tychów. W kwietniu ruszyły prace w ramach projektu zagospodarowania terenów zieleni.

Drzewa i krzewy zostaną nasadzone w ramach zadania „Gospodarka ścielkowa w mieście”, na terenie tyśkich parków i skwerów. Będzie to rekompensata za wcześniejszą wycinkę 400 drzewek i ponad 100 krzewów ozdobnych będzie można podziwiać w Parku Jaworek, w Parku Suble w rejonie placu zabaw przy ul. Żwakowskiej oraz na terenie Centrum Zarządzania Kryzysowego przy al. Niepodległości.

Projekt zakładający rozwój zieleni w mieście opracował Henryk Oziębala, miejski architekt krajobrazu. To dzięki projektowi Oziębala wiosną na tyśkich trawnikach zakwitną krokusy i narcyze. Na 2009 r. zaplanowano też obsadzenie rabat roślinami odpornymi na warunki miejskie. W mieście rozstawionych zostanie również 15 kwietników o wysokości 1,20 m i 2,40 m, w których zakwitną zwiastujące pelargonie, powstaną nowe trawniki, ozdobione m.in. krzewami jałowca, lawendy i irgi. Na Skwerze przy Placu Wolności na nowych rabatach zakwitnie szalwia, akşamika i konwalia, a Skwer nad potokiem Tykskim w Parku przy

ul. Hłonda przyzodobią rabaty różnych odmian irysów.

W Parku Północnym już teraz ruszył remont alejek. Dodatkowo wkrótce zostaną zamontowane nowe lawki i kosze na śmieci, a plac zabaw istniejący na terenie parku zostanie rozbudowany. Zamiast typowego trawnika w parku będą nasadzone ozdobne trawy i paprocie, oraz najprawdopodobniej w tym roku przeprowadzony zostanie remont drewnianego pomostu. W planach jest też utworzenie zaparku ogrodów leśnych, które spełnią się owocującymi i miododajnymi drzewami oraz aromatycznymi ziołami, które mają przyciągnąć okoliczne pszczoły.

– Chcemy też opracować ścieżki przyrodniczo-edukacyjne na terenie kilku parków w mieście – mówi Anna Warzecha z Wydziału Komunalnego Ochrony Środowiska i Rolnictwa UM Tychy. W tym roku zostanie też przeprowadzona kolejna akcja szczepienia kasztanowców, która obejmie około 200 drzewek na skwerze przy ul. Czarneckiego, w Parku Miejskim, Parku Górniczym i przy Alei Bielskiej. W pracach przy zagospodarowaniu zieleni w mieście uczestniczy też Miejski Zarząd Ulic i Mostów, który już od tego tygodnia rozpocznie nasadzenie drzew i krzewów w formie naturalnej oraz drzew alejkowych (w sumie ponad 1 tys. roślin) wzdłuż ul. Sikorskiego od Hotelu Piramida w stronę ul. Beskidzkiej. JL, MW